VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej**
(nr 185)
z dnia 16 września 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 185)

16 września 2013 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Haliny Rozpondek (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, na posiedzeniu wyjazdowym w Katowicach, rozpatrzyła:

– informację na temat wykorzystania dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 2007–2013 przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw.

W posiedzeniu udział wzięli: **Konstancja Piątkowska** zastępca dyrektora Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, **Edmund Sroka** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Michał Bańka** dyrektor Departamentu Wsparcia Instytucji Otoczenia Biznesu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, **Daniel Kołodziej** prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, **Joanna Łoś** kierownik Kancelarii Rady Miasta Mysłowice, **Adam Lewandowski** prezes zarządu Stowarzyszenia Instytut Samorządu Terytorialnego, **Janusz Antonik** wiceprezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Menedżerów Komercjalizacji Innowacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak** i **Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, które odbywa się w ramach Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Witam serdecznie zaproszonych gości i wszystkich z państwa, którzy przybyli na nasze posiedzenie. Witam panią Konstancję Piątkowską – zastępcę dyrektora Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Witam serdecznie pana Edmunda Srokę z Najwyższej Izby Kontroli, pana Daniela Kołodzieja – prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, pana Michała Bańkę dyrektora w Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu. Witam wszystkich przedstawicielu samorządu i biznesu. Przede wszystkim witam serdecznie państwa posłów, którzy przyjechali na to posiedzenie.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje informację na temat wykorzystania dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 2007–2013 przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw, którą omówi pani dyrektor z MRR, w drugim punkcie sprawy różne. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie słyszę.

Wobec tego rozpoczynamy posiedzenie. Bardzo proszę panią dyrektor o przedstawienie informacji na temat wykorzystania dotacji.

Zastępca dyrektora Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Konstancja Piątkowska:

Dzień dobry państwu. Jak poinformowała pani przewodnicząca, moje nazwisko Konstancja Piątkowska, w zastępstwie i z upoważnienia ministra rozwoju regionalnego przedstawię informację dotyczącą wykorzystania dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 2007–2013 przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Materiał został państwu przekazany pod koniec tygodnia, dlatego myślę, że ze względu na graficzne przedstawienie pewnych informacji dobrze by było, żebyśmy się do niego odwoływali.

Materiał składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza z nich dotyczy ogólnej informacji na temat wykorzystania środków z funduszu, druga dotyczy wykorzystania środków przez MŚP, trzecia środków w ramach inżynierii finansowej.

Przechodząc do pierwszego punktu – od początku wdrażania Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia beneficjenci złożyli środki na kwotę ok. 555 mld zł. Podpisano ponad 88 tys. umów, co odpowiada ponad 88% alokacji. Jeżeli do tej liczby doliczymy projekty oczekujące na zawarcie umów, a także projekty indywidualne, to poziom kontraktacji będzie wynosił ok. 93%. Jeśli chodzi o kwotę płatności beneficjentów, to wydatki rozliczone nieuwzględniające zaliczek przekazywanych beneficjentom stanowią w tym momencie ok. 60% alokacji na lata 2007–2013. Kwota płatności otrzymanych z Komisji Europejskiej, rozumianych zarówno jako refundacje, jak i zaliczka przekazana stronie polskiej to ponad 42 mld euro. To są dane przedstawiające sytuację na 8 września br. Oczywiście jak co tydzień, również dzisiaj pojawiła się aktualizacja informacji. Ze względu na to, że byłam w podróży to posiadam dane pochodzące z ubiegłego tygodnia. Na stronie są już dostępne informacje prezentujące stan na 15 września.

Teraz, jeśli chodzi o wsparcie sektora małych i średnich przedsiębiorstw, to podkreślić należy, że informacja dotyczy dotacji pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, czyli nie uwzględnia kwot i projektów dofinansowanych środkami Europejskiego Funduszu Społecznego, bo taki też jest tytuł tej informacji. Natomiast chciałam zwrócić uwagę, że sektor jest oczywiście wspierany także środkami Europejskiego Funduszu Społecznego. Podane dane zostały wygenerowane z systemu informatycznego i dotyczą programów, w których przewidziane zostały działania wspierające małe, średnie i mikroprzedsiębiorstwa. Są one wygenerowane pod względem statusu przypisanego sobie przez projektodawcę i przez instytucję wprowadzającą informację do systemu. Dlatego też mogliśmy pokazać informację w różnych przekrojach.

Sektor małych, średnich i mikroprzedsiębiorstw wspierany jest przede wszystkim środkami regionalnych programów operacyjnych, w których są osie priorytetowe i działania dedykowane wsparciu przedsiębiorców, a przede wszystkim w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka. Mamy tam cały szereg priorytetów, tak naprawdę za wyłączeniem osi drugiej, która dotyczy infrastruktury badawczo-rozwojowej oraz osi priorytetowej siódmej, która dotyczy projektów administracji publicznej związanych z cyfryzacją, w całym programie w pozostałych osiach beneficjentami mogą być małe, średnie i mikroprzedsiębiorstwa. Jeżeli mówimy o całym wsparciu dla sektora przedsiębiorstw, to informację i analizy dotyczą też dużych przedsiębiorstw, więc przedstawię także kilka słów komentarza na ten temat w szerszym kontekście.

Pozostałe programy przewidujące wsparcie, z którego mogą korzystać mali, średni i mikroprzedsiębiorcy to Program Infrastruktura i Środowisko – takie osie priorytetowe jak np. oś czwarta dotycząca dostosowania przedsiębiorstw do wymogów ochrony środowiska, ale także oś dotycząca energetyki – priorytet dziewiąty oraz jedno z działań w priorytecie dziesiątym dotyczące rozwoju przemysłu dla odnawialnych źródeł energii. Są także wybrane działania w innych priorytetach, które powiedźmy na pierwszy rzut oka nie wyglądają na działania dedykowane akurat wspieraniu przedsiębiorczości, ale tam również jako beneficjenci występują podmioty mające taki status. Także w ramach Programu Rozwój Polski Wschodniej 11 projektów w naszej bazie realizowanych jest przez sektor małych, średnich i mikroprzedsiębiorstw.

Według stanu na 8 września 2013 r. w ramach EFRR podpisano ok. 30 tys. umów z beneficjentami z sektorach małych, średnich i mikroprzedsiębiorstw. To jest ok. 1/3 wszystkich projektów, bo jak wspomniałam na początku, jest w tej chwili ponad 88 tys. umów. Należy mieć na uwadze, że ok. 10 tys. kolejnych projektów dofinansowane jest środkami Europejskiego Funduszu Społecznego. Jeżeli spojrzymy na wszystkie projekty realizowane przez sektor przedsiębiorstw, to będzie to jeszcze większa liczba – ok. 50 tys. Natomiast pod względem kwotowego rozkładu środki, które trafiły dotychczas do sektora przedsiębiorstw to ok. 1/3 zakontraktowanych środków i z tego 9,2% to te, których beneficjentami są małe i średnie przedsiębiorstwa. Oczywiście taki rozkład i to, że liczba projektów jest większa niż ich udział w wartości pokazuje jasno, że średnia wartość projektu jest niższa niż to ma miejsce np. w innych obszarach. Jest to o tyle zrozu-

miałe, że środki o największej kwocie wspierają inwestycje infrastrukturalne, w związku z czym tam średnia wartość projektu jest najwyższa.

W materiale przygotowaliśmy dwa wykresy pokazujące jak środki rozkładają się pomiędzy poszczególne programy. Co do liczby projektów, to najwięcej realizowanych jest w programach regionalnych, następnie w Innowacyjnej Gospodarce i w pozostałych dwóch programach krajowych. Pod względem kwotowym największym źródłem wsparcia jest Program Innowacyjna Gospodarka. Jeśli chodzi o podział pomiędzy typy przedsiębiorstw, to pod względem liczbowym najwięcej projektów realizują mikroprzedsiębiorstwa, tak jest również w odniesieniu do projektów finansowanych z EFS. Gdybyśmy doliczyli EFS do tej puli środków, to największa liczba projektów również trafiałaby do mikroprzedsiębiorstw. W następnej kolejności są małe i średnie przedsiębiorstwa. Pod względem kwot rozkład jest porównywalny. To pokazuje też ogólną, dosyć oczywistą zależność, że im większy przedsiębiorca tym większa kwota środków, bo też tym większa skala jego działalności. Taki mniej więcej układ wsparcia, tzn. podział pomiędzy programy i pomiędzy typy przedsiębiorstw znaleźć można także na poziomie regionalnym.

Jeżeli zrobilibyśmy mapę pokazującą jak w regionach rozkłada się wsparcie pomiędzy poszczególne grupy beneficjentów w ogóle, a wśród beneficjentów pomiędzy grupy przedsiębiorstw, to byłaby ona bardzo analogiczna. Oczywiście różna byłaby wielkość kół obrazujących skalę środków trafiających do poszczególnych regionów, ponieważ kwota środków przypadających na umowy podpisane w danym regionie jest oczywiście pochodną zarówno alokacji na dany region, która z kolei jest w duże mierze pochodną liczby mieszkańców w regionie oraz liczby podmiotów gospodarczych zarejestrowanych i działających na danym terenie. W układzie regionalnym projekty MŚP o najwyższej łącznej wartości realizowane są w województwie mazowieckim, śląskim i dolnośląskim. W materiale tabela nr 2 prezentuje dokładne kwoty w podziale na trzy typy przedsiębiorstw. Jeśli chodzi o programy, już o tym wspominałam, najwięcej wsparcia pochodzi z programu Innowacyjna Gospodarka. W Programie Rozwój Polski Wschodniej dość ograniczona liczba projektów (11) wynika: po pierwsze, ze struktury wsparcia przewidzianego w tym programie; po drugie, z typu beneficjentów, którzy aplikują w programie i są to przede wszystkim jednostki samorządu terytorialnego, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz uczelnie wyższe. Podobnie jest, gdybyśmy popatrzyli na Program Infrastruktura i Środowisko. Jest tam podpisanych 69 umów dla tego sektora i to także wynika z rodzaju wsparcia, które jest oferowane.

Jeżeli chodzi o obszary, w których wspierane są projekty, to największa kwota środków przeznaczana jest na badania i rozwój, na innowacje i szeroko rozumianą przedsiębiorczość. Jak możecie państwo zobaczyć w materiale na wykresie nr 5, jest to ok. 80% liczby umów i podobnie 82% wartości środków. Kolejne obszary to społeczeństwo informacyjne, ponieważ małe i średnie przedsiębiorstwa również realizują wiele projektów z tego obszaru, i w mniejszym stopniu kolejne sektory, takie jak: energetyka, ochrona środowiska, transport oraz infrastruktura społeczna. To jest tyle tytułem informacji na temat sektorów, w których wsparcie jest szczególnie kierowane do małych i średnich przedsiębiorstw. Wspominam jeszcze o Europejskim Funduszu Społecznym. Tam też są działania dotyczące np. środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej, ok. 160 tys. osób zostało objętych tego typu wsparciem.

Taką pozadotacyjną można powiedzieć formą wspierania przedsiębiorstw, ale równie istotną, szczególnie w kontekście kolejnej perspektywy finansowej, kiedy instrumenty zwrotne mają nabrać większego znaczenia, jest właśnie inżynieria finansowana. Jeśli chodzi o środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, to takie wsparcie przewidziano w Programie Innowacyjna Gospodarka i w Programie Rozwój Polski Wschodniej oraz w programach regionalnych. Można też wspomnieć o tym, że w przypadku Europejskiego Funduszu Społecznego w kolejnym okresie realizacji programów także uruchomiono działania dotyczące inżynierii finansowej, na razie o bardziej pilotażowym charakterze. Na przykład jest to działanie kierowane do podmiotów z sektora ekonomii społecznej. W Programie Rozwój Polski Wschodniej jest działanie dotyczące projektu Banku Gospodarstwa Krajowego związanego z poręczeniami. Beneficjent projektu, czyli BGK zawarł 11 umów z pośrednikami finansowymi, a oni z kolei, czyli fundusze poręcze-

niowe oraz fundusze pożyczkowe zawarły odpowiednio 165 umów poręczeń i 76 umów o udzielenie pożyczki. W materiale przedstawione są również informacje na temat tego, jakie kwoty i jakie umowy zostały podpisane odpowiednio z sektorem małych, średnich i mikroprzedsiębiorstw.

W Programie Innowacyjna Gospodarka w zakresie mechanizmów inżynierii finansowej mamy działanie „Wspieranie funduszy kapitału podwyższonego ryzyka", w którym realizowany jest 1 projekt Krajowego Funduszu Kapitałowego. Projekt ten polega na podpisaniu umów pomiędzy KFK z funduszami typu *venture*. Dotychczas zostało ich podpisanych 10. Następnie fundusze podwyższonego ryzyka zawierają umowy z innowacyjnymi małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Takich umów zawarto dotychczas 34. W ramach tego działania innowacyjnym przedsiębiorstwom wypłacono kwotę ok. 41 mln zł.

Także w programach regionalnych mamy instrumenty inżynierii finansowej. Jeśli chodzi o skierowane do sektora małych i średnich przedsiębiorstw, to mamy dwa modele stosowania tej inżynierii. Jednym z nich jest inicjatywa JEREMIE, która polega na tym, że wyłania się tzw. fundusz funduszy i następnie zasila on fundusze, które podpisują już umowy z beneficjentami ostatecznymi oraz mamy tzw. model bezpośredni gdzie nie ma już tego funduszu funduszy. Co do inicjatywy JEREMIE, to na jej realizację zdecydowało się 7 regionów. Jest to region wielkopolski, zachodniopomorski, pomorski, kujawsko-pomorski, mazowiecki, łódzki i jeszcze jeden, który wypadł mi z pamięci, ale za momencik sprawdzę i uzupełnię tę informację. Proszę? Tak, zachodniopomorski, pomorski – być może siedem łącznie wymieniłam. Jeśli chodzi o zaawansowanie, to do końca lipca, bo takie mamy najświeższe dane dotyczące tego instrumentu, pośrednicy zawarli z ostatecznymi odbiorcami, czyli z przedsiębiorstwami ponad 12 tys. umów. Co do wdrażania inicjatywy, to najbardziej zaawansowana jest w województwie wielkopolskim, gdzie dokonano już jednego pełnego obrotu środkami. Bliski temu jest wskaźnik w województwie zachodniopomorskim i tutaj też już prawie jeden pełny obrót został wykonany. Te środki mogą oczywiście dalej pracować, taka jest idea tego instrumentu. W pozostałych województwa, gdzie stosuje się model bezpośredni – aczkolwiek są województwa, gdzie przyjęte są obydwa rozwiązania – łącznie popisano 84 umowy z pośrednikami finansowymi na kwotę ponad 1 mld zł, a z przedsiębiorcami na 1140 mln zł. To tyle tytułem danych finansowych, a częściowo także rzeczowych, ponieważ było wspomniane, jakie obszary są wspierane.

Warto również podkreślić, że w ramach projektów realizowanych przez przedsiębiorstwa (trzeba uwzględnić, że także przez duże przedsiębiorstwa) tworzone są nowe miejsca pracy. W ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności z tej perspektywy utworzono dotychczas łącznie ponad 139 tys. miejsc pracy, z tego 3500 są to etaty badawcze. Mamy oczywiście w ministerstwie także informacje na temat tego, jakiego rodzaju przedsięwzięcia są wspierane. Systemami *business-to--business* objętych jest dotychczas 28,5 tys. przedsiębiorstw. To wszystko są wskaźniki, które pochodzą z programów, a później także z projektów. Jeśli chodzi o nowe innowacyjne pomysły, to jest ich ok. 1700, wdrożono 2600 nowych technologii i 5500 nowych e-usług. Gdy popatrzymy więc nie tylko na dane finansowe, ale także na postęp rzeczowy i konkretne efekty, to widać jak duża dokonuje się zmiana dzięki funduszom w polskiej przedsiębiorczości. Oczywiście same doświadczenia, i na tym pozwolę sobie zakończyć swoją wypowiedź, też stanowią bardzo istotny asumpt do dyskusji nad tym, jak będzie wyglądało wsparcie dla sektora przedsiębiorstw, jak również dla sektora badań i rozwoju w latach 2014–2020. To tyle z mojej strony, bardzo dziękuję za uwagę i oczywiście jeżeli będą pytania, to będę starała się na nie odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Otwieram dyskusję, bardzo proszę o zapisywanie się. Bardzo proszę, pan przewodniczący Makowski.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Dziękuję bardzo, witam szanownych państwa. Pani dyrektor, chciałbym skoncentrować uwagę na dosyć ważnym działaniu 3.2, o którym była dzisiaj mowa na kongresie. Było zadane pytanie do pana ministra gospodarki, wicepremiera Piechocińskiego, ale też

i do pana premiera Buzka. Chodzi mianowicie o wspieranie funduszy kapitału podwyższonego ryzyka. Jedna z pań zadawała pytanie, czy rząd planuje zwiększyć, po pierwsze, nakłady, a po drugie – rozwinąć politykę informacyjną. Okazuje się, że MŚP tego właśnie dzisiaj potrzebują w dobie kryzysu, żeby zachować płynność finansową w swojej firmie. Stąd mam pytanie dotyczące Innowacyjnej Gospodarki i wspierania funduszu kapitału podwyższonego ryzyka. Dlaczego tylko 10 umów zostało podpisanych? Kolejne, ogólne pytanie dotyczy programów 2.7 i 2.13. Czy macie już wyniki badań dotyczących beneficjentów spośród MŚP? Z jakimi kłopotami spotkali się ci beneficjenci, ilu z nich z różnych przyczyn zrezygnowało z finansowania? Pochodzę akurat z Warmii i Mazur, czyli z biednego regionu i wiem, że nawet stamtąd zrezygnowało kilka firm.

Brakuje mi jeszcze trochę informacji na temat Innowacyjnej Gospodarki w tabeli nr 4. Gdybyśmy zerknęli na tabelę nr 2 i nr 3, to są one pięknie rozpisane pod względem województw, programów operacyjnych, liczby podpisanych umów i alokacji na poszczególne województwa. Wtedy wiedzielibyśmy, jaka jest aktywność MŚP w różnych regionach, bo musimy również patrzeć pod kątem polityki regionalnej. Jeżeli było małe zainteresowanie, to dlaczego? Jeżeli mniej jest podpisanych umów, to może potrzebna jest polityka informacyjna. Mówię o perspektywie 2014–2020, bo dzisiaj rozmawiamy tak naprawdę o tym, co było, a zakładam, że konkluzją naszego posiedzenia będzie to, co może być albo co możemy zmienić.

Interesuje mnie też i na każdym posiedzeniu Komisji i podkomisji stałej ds. polityki regionalnej zwracam szczególną uwagę na badania i rozwój, ponieważ za każdym razem będę nalegał na to, żeby innowacyjna technologia była transferowana do małych i średnich przedsiębiorstw z polskich uczelni, żeby młodzi inżynierowie, którzy są naprawdę wyśmienitymi fachowcami, mieli możliwość – oczywiście w partnerstwie z małym i średnim przedsiębiorstwem – być beneficjentem w projektach nowej perspektywy finansowej. Jestem przekonany, że umożliwi to nam wtedy przeskoczyć technologicznie, wejść z dużym impetem i przede wszystkim dogonić nowoczesną Europę. Moim zdaniem, najważniejszą sprawą jest zatrzymać młodych inżynierów, młodą kadrę techniczną, bo powinni oni dostać pieniądze na te badania, ale warunek jest taki, żeby MŚP mogły z tego skorzystać. Przez ostatnie dwa lata objeździłem trochę firm i instytucji i z lekkim niesmakiem spojrzałem na to, że przeprowadzone zostały badania, powstały piękne i fajne innowacje, a technologia jest na uczelniach, bo nie została przetransferowana do małych i średnich firm. Najczęściej korzystają już one z zachodniej technologii. Chodzi o skoncentrowanie się właśnie na polskiej technologii i naszym produkcie wytwórczym, czyli kadrze inżynierskiej i uczelniach technicznych, bo tam naprawdę mamy potencjał. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kloc.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jak zwykle będę może przynudzać, ale zacznę od krytyki materiału, który państwo przedstawiliście. Jako Komisja od przynajmniej kilku lat dopominamy się, aby w danych na temat stanu wdrażania NSRO na 2007–2013 szczególnie w ujęciu procentowym pokazywać dane dotyczące wniosków o płatność. Po raz kolejny widzę materiał, gdzie rzeczywiście chwalicie się państwo, ile alokacji wykorzystane jest w umowach, natomiast jak zwykle pomijacie wnioski o płatność. Gdyby mogła pani po prostu powiedzieć, jaka jest aktualna sytuacja, jeśli chodzi o procentowe wykorzystanie środków unijnych chociażby na 8 września. To moje pierwsze pytanie.

Druga sprawa dotyczy właśnie tego wątku, którego dotknął już pan poseł, mianowicie polskiej innowacyjności. Z przerażeniem czyta się niektóre raporty, a jest już ich kilka, dotyczące wpływu środków unijnych na innowacyjność polskich przedsiębiorstw. Generalnie można tak powiedzieć i w tym momencie zacytuję jeden z raportów – nie będę mówiła od siebie, ponieważ nie jestem specjalistą i takich badań nie prowadzę, natomiast wniosek rzeczywiście jest porażający – „Środki unijne niszczą innowacyjność w Polsce". Dlaczego tak się dzieje, pani dyrektor? Jakie macie na ten temat wnioski, jakie prowadzi-

cie badania? Oczywiście w raporcie wymienione są przyczyny. Główne to m.in. to, o czym mówił pan poseł Makowski, mianowicie bardzo mało inwestuje się obecnie w polską innowacyjność i w powiązanie naszych uczelni z przedsiębiorstwami. Gdyby przyjrzeć się rzeczywiście wydatkowanym środkom, to są one spore. Również Komisja Europejska opublikowała raport dotyczący innowacyjności i zagregowany wskaźnik innowacyjności krajów UE pokazuje, że Polska jest przedostatnia. Po Polsce jest jeszcze Rumunia, która jednak rośnie w okresie lat 2007–2011, bo mam przed sobą ten wykres, a Polska spada. Co się dzieje, pani dyrektor? Jakie przygotowujecie państwo środki zaradcze chociażby na następną perspektywę finansową? Bo jednak wiele się o tym słyszy, a wyniki badania pana prof. Hausnera i Rybińskiego są w moim przekonaniu zatrważające. Co należy zmienić, co należy poprawić również od strony MRR, aby do takiej sytuacji nie dochodziło? To moje pytanie i proszę panią o refleksję.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Czy zaproszeni goście zechcieliby zabrać głos w dyskusji? Na razie nie słyszę, więc poproszę panią dyrektor o odpowiedź na te dwa głosy.

Zastępca dyrektora departamentu MRR Konstancja Piątkowska:

Dziękuję bardzo. Myślę, że do części pytań możemy przygotować dokładne i szersze odpowiedzi także na piśmie. Postaram się pokrótce odnieść do każdego z tych punktów, ale jeżeli taka będzie wola Komisji i pani przewodniczącej, to możemy przygotować uzupełniające informacje.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana posła Makowskiego dotyczące funduszy kapitału podwyższonego ryzyka, to co do zamierzeń na lata 2014–2020 osobiście wolałabym odwołać się właśnie do tej możliwości, jaką byłoby przygotowanie szerszej informacji, ponieważ Program Inteligentny Rozwój jest w tym momencie na etapie konsultacji społecznych. Nowa wersja programu została 9 września zamieszczona na stronie ministerstwa. Biorąc pod uwagę obecny etap prac, czyli fazę koncepcyjną, koledzy i koleżanki z instytucji zarządzającej przyszłym programem na pewno potrafiliby precyzyjniej odpowiedzieć na temat wyglądu planowanych działań.

Co do działania w Innowacyjnej Gospodarce, to z przedsiębiorcami faktycznie podpisane są 34 umowy, a 10 umów jest z funduszami *venture*, które wspierają później ostatecznych odbiorców. Jeśli w ogóle chodzi o tego typu mechanizmy wsparcia, to ich potrzeba jest jak najbardziej dostrzegana. Działanie to miało być właśnie odpowiedzią na problemy przedsiębiorców decydujących się na inwestycje o dosyć wysokim ryzyku. Jak wiadomo, pod względem mechanizmów *stricte* rynkowych takie przedsięwzięcia mają najmniejsze szanse pozyskania zewnętrznego, komercyjnego źródła właśnie dlatego, że są obarczone ryzykiem. Działanie miało odpowiedzieć na to zapotrzebowanie, ale faktycznie liczba zawartych do tej pory umów nie jest może jeszcze imponująca. Musiałaby za chwileczkę sprawdzić, jaki jest poziom zakontraktowania środków w tym działaniu, wtedy będę mogła odnieść się jeszcze do tego, ile pozostało tam potencjału, ale tak jak mówię, przygotujemy dokładną informację.

Teraz, jeśli chodzi o problemy, z którymi borykają się przedsiębiorcy, to temat na pewno ma kilka wymiarów i zajmuje dużo miejsca w różnego rodzaju dyskusjach, a także w codziennej pracy MRR. Tych kilka wymiarów to, po pierwsze, jak w przypadku każdej innej dziedziny wspieranej środkami polityki spójności, jest ogólnie całe otoczenie formalnoprawne i instytucjonalne funkcjonujące w kraju. W tej dziedzinie na pewno zaczyna się sporo zmieniać, ponieważ w ostatnim okresie Polska dość znacząco awansowała w rankingu *Doing Business* i chodzi może nawet nie tyle o deregulację, co właśnie o eliminowanie barier ograniczających przedsiębiorczość. Drugi wymiar dotyczy już polityki spójności jako takiej. Jako ministerstwo tak naprawdę od początku realizacji programów, czyli od 2004 r. cały czas patrzymy na to, jakie jeszcze uproszczenia można zaproponować. Na samym początku perspektywy 2007–2013 powstał zespół, składający się także z ekspertów zewnętrznych, który miał roboczą nazwę „Proste fundusze”. Była uruchomiona również skrzynka, na którą osoby identyfikujące utrudnienia mogły nadsyłać swoje wątpliwości, a także propozycje likwidacji barier i obciążeń. Zespół miał trzy

podgrupy, jedna dedykowana była właśnie przedsiębiorcom. Na bazie otrzymywanych sygnałów wiele zostało zmienione, począwszy od sposobu aplikowania o środki, poprzez sposób ich rozliczania, aż do sposobu załączania dokumentacji potwierdzającej ponoszenie wydatków i o różnego rodzaju procedury kontrolne. Jeżeli chodzi o konkretne dokonania zespołu i wprowadzone uproszczenia, to po posiedzeniu możemy również przesłać fragment raportu dostępnego na stronie ministerstwa w załączeniu do informacji.

Co do powodów nierealizowania przedsięwzięć, to swego czasu, gdy rozpoczęło się spowolnienie, najpierw na świecie i w Europie, odczuwalne także w Polsce, były obawy, że może to również utrudnić realizację projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Chodziło tutaj o dostępność kredytów, którymi np. częściowo finansowane są przedsięwzięcia w ramach wkładu własnego. Ministerstwo przeprowadziło wówczas analizę i nasze obawy się nie potwierdziły. Jeśli chodzi o samą kwestię dostępności zewnętrznych źródeł finansowania, to takiego problemu wtedy nie stwierdzono. Na etapie uruchamiania działania 1.2 w Programie Rozwój Polski Wschodniej była również sporządzona analiza dotycząca zapotrzebowania na zewnętrzne źródła finansowania na terenie Polski Wschodniej. We wnioskach z badania również pojawiło się to, że przedsiębiorcy z tego terenu w ograniczonym stopniu byli zainteresowani pozyskiwaniem zewnętrznych źródeł finansowania. Wydaje się więc, że nie w tym leży problem. Gdyby było wiadomo, o jakie dodatkowe bariery chodzi, to pewnie można byłoby się precyzyjnie do tego odnieść. Jeśli chodzi o działania informacyjne, to w ostatnich latach bardzo rozwinięta została sieć punktów informacyjnych oferująca beneficjentom szerokie informacje i rożnego rodzaju porady. Te działania będą kontynuowane i jeszcze w szerszym stopniu prowadzone pod kątem perspektywy 2014–2020.

Co do pytania trzeciego, które dotyczyło regionalnego rozkładu przedsięwzięć w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka, to możemy przedstawić takie dane. Nie mam ich przy sobie, natomiast są one zbierane przez instytucję zarządzającą programem i m.in. zamieszczane w sprawozdaniach rocznych z programów. Możemy to przygotować i zobaczyć, czy są w tej chwili dostępne bardziej aktualne informacje. Natomiast jedna z tabel pokazuje, jak wygląda regionalny rozkład wsparcia. Jest też wyszczególniony poziom krajowy i są to te projekty, których nie można przypisać do konkretnego regionu, bo mają one wpływ ogólnokrajowy. Oczywiście, jeśli chodzi o aktywność i to, że w różnych regionach może ona być wyższa i niższa, to zagadnienie to jest analizowane pod kątem różnych grup beneficjentów. Nie zawsze jest tak, że mniejsza liczba umów zawartych w danym regionie wynika z aktywności. Na przykład często wynika to właśnie z liczby podmiotów, które mogą być objęte danym rodzajem wsparcia na danym terenie. Jednak tak jak mówię, jest to oczywiście informacja, którą możemy przygotować i pogłębić.

W temacie transferów technologii wypracowywanych na naszych uczelniach i ogólnie niesatysfakcjonującego rozwoju innowacyjności trzeba zauważyć, że już przy opracowywaniu Programu Innowacyjna Gospodarka stwierdzono, jakie są zasadnicze bariery naszej gospodarki i nauki. Częściowo nie straciły one na aktualności, bo sam okres nie był bardzo długi, ale wśród barier była oczywiście wskazywana jedna z najbardziej zasadniczych. Myślę, że w dalszym ciągu jest to widoczne i w pytaniach państwa posłów też się pojawiło. Jest to wciąż zbyt mała współpraca pomiędzy sektorem gospodarki i sektorem nauki, co miało w różnych latach wiele przyczyn. Wynikało m.in. z tego, że naukowcy (o czym często jest mowa np. w grupie roboczej ds. przygotowania Programu Inteligentnego Rozwoju) nie zawsze byli zainteresowani komercjalizacją swoich badań, ponieważ gdy chodziło o uzyskiwanie kolejnych stopni naukowych, to bardziej korzystna była dla nich najpierw ścieżka naukowa. Często też było i pewnie w dalszym ciągu jest tak, że z kolei badania nie są komercjalizowane do czasu zarejestrowania i uzyskania patentu z uwagi na ochronę.

Oczywiście, o czym też jest mowa, niekorzystna była struktura kadr w gospodarce i różne programy mają wyjść naprzeciw temu problemowi. W ramach Programu Innowacyjna Gospodarka jest szereg projektów realizowanych przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej dotyczących młodych naukowców. Był m.in. projekt pod nazwą „Grant powrotny" dla naukowców, którzy wyjechali za granicę, a mogliby tutaj powrócić i otrzymywać środki na prowadzenie swoich badań w formie grantu. Co do efektów tych projek-

tów, to tę informację też musielibyśmy szerzej przedstawić. Zasadniczym powiązaniem pomiędzy gospodarką i nauką miała być konstrukcja programu polegającą na działaniu 1.4, gdzie pojawiał się etap opracowania konkretnego badania celowego, które następnie miało być wdrażane. Bardzo dużo takich projektów jest realizowanych, także przez MŚP, ponieważ sprawdziłam dzisiaj, jakiego rodzaju projekty są przez ten sektor wdrażane w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Miały być i są wdrażane również w ramach działania 4.1 w kolejnym priorytecie. To rozwiązanie wydaje się najbardziej skutecznym i optymalnym i będzie kontynuowane na obecnym etapie prac nad Programem Inteligentny Rozwój. Wedle projektu, który jest teraz konsultowany, jeden z priorytetów będzie dotyczył właśnie fazy koncepcyjnej, a drugi fazy wdrożeniowej. Chyba tyle chciałam powiedzieć odnośnie do punktu czwartego.

Przejdę teraz do pytania pani poseł Kloc dotyczącego wdrażania. W materiale rzeczywiście nie była podana taka informacja. Starałam się na początku, może nie do końca sprawnie dopowiedzieć, jaka jest kwota płatności wykazanych we wnioskach beneficjentów, czyli wydatków kwalifikowalnych, które beneficjenci przedkładają do rozliczenia i które zostały uznane za poniesione prawidłowo, ponieważ nie każdy przedstawiony wydatek jest oczywiście prawidłowy. To jest kwota odpowiadająca ok. 60% alokacji na lata 2007–2013 i mniej więcej porównywalny poziom jest w programach. Nieco wyższy jest w programach regionalnych, ale wśród nich z kolei też widoczne jest zróżnicowanie. Wydatki poniekąd nakładają się ze środkami przekazanymi beneficjentom w formie zaliczek, ponieważ beneficjent ma prawo ubiegać o się o zaliczkę i wówczas przedkładane przez niego wydatki stanowią rozliczenie transzy zaliczki. Następnie otrzymuje kolejną, w związku z czym faktyczna kwota środków, które już pracują w gospodarce jest wyższa niż wynikałoby tylko z samych wniosków przedkładanych do refundacji.

Jeśli chodzi o polską innowacyjność, to w tym momencie nie jestem w stanie powiedzieć, z którego z raportów pochodzi akurat ten cytat. Domyślam się, że z jednego z dwóch, o których wspomniała pani poseł. Kolega, który akurat też jest na posiedzeniu jednej z komisji i który zajmuje się programem na lata 2014–2020 wspominał mi dzisiaj właśnie o tych raportach. Nie potrafię z marszu odpowiedzieć na pytanie, jakie konkretne przesłanki stoją za tą tezą, jaki był najpierw wywód logiczny i jakie przeprowadzono analizy. Natomiast z całą pewnością nakłady, które ponoszone są na badania i rozwój w Polsce są niższe od tych, które zakładano. Pierwotnie w ramach Narodowego Planu Rozwoju, a następnie w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia zakładano wskaźniki na poziomie 1,5% nakładów na badania i rozwój w stosunku do PKB. W tym momencie jest to 0,77%. Niski jest także poziom nakładów prywatnych na badania i rozwój, w głównej mierze są to nakłady publiczne, ale na przestrzeni ostatnich 2 czy 3 lat dosyć znacząco wzrosły w ujęciu punktów procentowych, w stosunku do całej wielkości pomiędzy 0,5% i tym, co planowano – 1,5%, oczywiście w wartościach nominalnych, ponieważ nasz PKB też wzrasta, więc ten wzrost także był zauważalny.

To nie zmienia faktu, że rzeczywiście w bodajże trzech rankingach cytowanych w różnych analizach miejsce Polski jest dosyć niskie. To są fakty, z którymi trudno jest dyskutować, ale efekty wszystkich podejmowanych działań wymagają pewnego przesunięcia czasowego. Środki, które były przekazywane w latach 2004–2006 były nieporównywalnie mniejsze. Wtedy sam sektorowy program Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw miał alokację ok. 1,2 mld euro, z czego wspierane były różne działania, m.in. też prototypy działania dotyczącego cyfryzacji. Stąd kwota środków na badania i rozwój była w ogóle dosyć znikoma. Teraz są one z roku na rok coraz większe wraz z kontraktowaniem kolejnych projektów w ramach Innowacyjnej Gospodarki, ale wydaje się, że na ten efekt trzeba będzie jeszcze po prostu zaczekać kilka lat, podobnie jak jest np. z efektami infrastruktury drogowej. Jakiś czas temu miałam okazję zapoznać się z niezależnymi badaniami, autorską pracą jednego z profesorów, który podnosił kwestię, że również w przypadku infrastruktury drogowej efekt ekonomiczny nie jest na razie widoczny. Tutaj też należy się go spodziewać z pewnym przesunięciem.

Program Inteligentny Rozwój na pewno jeszcze bardziej będzie koncentrował się na aspekcie innowacyjności i tym, żeby nie niszczyła ona przedsiębiorczości, a po prostu rozwijała gospodarkę. Wydaje się też ważną sprawą, że programy unijne w bardzo

dużym stopniu zmieniły myślenie o innowacyjności. Również ze względu na departament, w którym pracuję, zajmujący się po trosze wszystkimi zagadnieniami, uczestniczę w pracach grupy prowadzonej akurat przez Lewiatana. To jest grupa w ramach Komitetu Koordynacyjnego NSRO dotycząca małych i średnich przedsiębiorstw. Podczas rozmów w niej i w opracowaniach tam sporządzanych często pojawia się teza o tym, że polscy przedsiębiorcy jednak wciąż są dużo bardziej zainteresowani rozszerzaniem dotychczasowej działalności, a nie wprowadzaniem innowacji. Tutaj bardzo istotne jest to, żeby potrzebę innowacyjności zaszczepić. Wydaje się, że po kilku latach pracy z programem to się jednak bardzo zmienia. Na pewno cenną inicjatywą są też projekty realizowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Ta instytucja będzie udzielała wsparcia w kolejnych przedsięwzięciach o charakterze aplikacyjnym w jeszcze większym stopniu w kolejnej perspektywie. Jak już mówiłam, do tego pytania pozwoliłabym sobie także przygotować odpowiedź z pomocą kolegów, którzy zajmują się Programem Inteligentny Rozwój. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Bardzo proszę, pani poseł Rutkowska.

Poseł Dorota Rutkowska (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani dyrektor, jeśli to możliwe, poprosiłabym o krótką ocenę tych dwóch instrumentów – JEREMIE i JESSICA. Chodzi mi tutaj o dostępność środków, efektywność wykorzystania, a także, jeśli są takie dane, niekoniecznie dzisiaj, jak to zostało wprowadzone w rozbiciu na województwa. Ponieważ sama wspierałam w swoim województwie szczególnie inicjatywę JEREMIE, organizowałam spotkania, to bardzo mnie interesuje, jak środki są dysponowane w poszczególnych regionach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś? Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRR Konstancja Piątkowska:

Takie analizy w podziale na województwa względem JEREMIE i jego modelu bezpośredniego są oczywiście dostępne. Myślę, że również pozwoliłabym sobie przesłać taką informację, bo z jednej strony mogłabym teraz podać jakie np. są to kwoty środków w poszczególnych województwa, bo wzięłam akurat ten materiał ze sobą, ale myślę, że pewnie nie byłoby to bardzo interesujące.

Natomiast jeśli chodzi o samą efektywność, to sądzę, że interesujące byłoby spojrzenie na to, jak z perspektywy regionalnej jest oceniany ten instrument. Ogólna ocena jest taka, że jest to mechanizm bardziej skuteczny niż dotacje. Jest on o tyle bardziej skuteczny, że mówiąc kolokwialnie, pieniądz łatwo dany jest mniej szanowany, w ogólnym sensie, a pieniądz, który trzeba przynajmniej częściowo zwrócić jest jednak dużo rozsądniej i racjonalniej inwestowany. Stąd pojawił się pomysł szerszego stosowania mechanizmów inżynierii finansowej w kolejnej perspektywie. Poza tym umożliwia to dotarcie do większej grupy ostatecznych odbiorców poprzez wielokrotne użycie środków. Jednak w przedsięwzięciach wysoko innowacyjnych czy w przygotowywaniu badań, które miałyby później zastosowanie w gospodarce w większym stopniu zachowany będzie mechanizm dotacyjny, a właśnie wsparcie dla przedsiębiorstw miałoby w kolejnych latach charakter inżynierii.

Regiony w różny sposób podeszły do tego tematu i, jak była krótka wzmianka w materiale, różny jest stopień zaawansowania, ponieważ bodajże mazowieckie dołączyło dopiero dwa lata temu, a w zeszłym roku uruchomiło tę inicjatywę.

Głos z sali:

A wielkopolskie jest liderem.

Zastępca dyrektora departamentu MRR Konstancja Piątkowska:

Tak, właśnie. Oni od samego początku zorientowali się na te instrumenty i mogą już wykonywać kolejny obrót pieniędzmi. Myślę, że przygotowalibyśmy taką informację. Na pewno interesujące byłoby też spojrzenie na to, tylko nie wiem czy już są takie bada-

nia, jakiego rodzaju przedsiębiorstwa są na końcu wspierane. To jest pytanie, które pojawia się dosyć często, także w odniesieniu do innych instrumentów, np. kredytu technologicznego. Może nie jest on akurat mechanizmem inżynierii finansowej, bo w tamtym działaniu rzecz polega na umorzeniu części kredytu w postaci premii. Jednak również interesujące jest to, do jakich sektorów przedsiębiorstw i na jakiego typu przedsięwzięcia jest to adresowane. Myślę, że podobnie z Krajowym Funduszem Kapitałowym i zobaczę, czy mamy już takie informacje, czy już są prowadzone analizy. Tak samo, jeśli chodzi o JESSICA, można by zobaczyć, jaki jest to rodzaj przedsięwzięć, bo środki ukierunkowane są raczej na rewitalizację i do miast, ale również możemy przygotować informację, jak wygląda to w poszczególnych regionach.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji w pierwszym punkcie? Jeszcze pan przewodniczący.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Bardzo się cieszę, że pani dyrektor tak szczegółowo relacjonuje i przedstawia swoje sprawozdanie, ale mam też pewną refleksję. Zastanawiam się nad kwestią zachęcenia MŚP do pozyskania środków na rozwój mikro, na partnerstwo regionalne czy ponadregionalne, a nie znalazłem tego w programach operacyjnych czy sektorowych perspektywy 2014–2020. Europa Zachodnia będzie niestety teraz szła w kierunku Europy Wschodniej. Będą duże partnerstwa, inwestycje i będzie też transfer technologii. Patrzę tu pod kątem Rosji, Ukrainy, Białorusi, Kirgistanu, Tadżykistanu czy Kazachstanu – oni są głodni technologii, a my jesteśmy pasem transmisyjnym. Szukam tu rozwiązania dla Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Trzeba by się zastanowić nad funduszem poręczającym ryzykowne inwestycje, bo MŚP nie będą inwestować na wschodzie ze względu za duże ryzyko.

Zastanawiam się też, póki jeszcze jest czas, czy poddać pod rozwagę stworzenie tzw. funduszu racjonalizatorskiego. Został on wygaszony w latach 90., a polegał na tym, że w małych i średnich przedsiębiorstwa (a w takich pracowałem) pracownik, który wie, że ma pracę i pensję, może dodatkowo uzyskać premię, ulepszając technologię dla pracodawcy w postaci wniosku racjonalizatorskiego. To pracodawca, na podstawie wniosków najniższego szczebla pracowników, ulepszałby pracę, czyli obniżał koszty produkcji czy też działalności przetwórczej, usługowej czy na rynku finansowym. Można by to stymulować i dać możliwość rozwoju, zachęcić do tego, żeby pracodawcy nie bali się i pozyskiwali te środki.

Jest jeszcze jeden warunek, o którym pani wspomniała – gwarancja na preferencyjne kredyty dla MŚP. Przedsiębiorca musi mieć pewność, że jeśli zaciągnie kredyt i zainwestuje 50% wkładu własnego w technologię, w usługę czy w rozbudowę swojej firmy, to będzie miał gwarancję i pewność swojego rozwoju. A jeżeli MŚP będą się rozwijały, to czego mamy więcej szukać? Tylko opodatkować korporacje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pani dyrektor odniesie się do tej refleksji? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Chyba pani zapisała?

Zastępca dyrektora departamentu MRR Konstancja Piątkowska:

Tak, zapisałam. Jeśli chodzi o samą współpracę międzynarodową, to również w ramach projektów realizowanych w obecnej perspektywie są oczywiście przedsięwzięcia dotyczące współpracy z naukowcami z różnych krajów. Czy akurat ze wschodu, to musiałaby sprawdzić. Rozumiem, że chyba nie było ograniczenia, bo jeżeli jest wiodący ośrodek badawczy, to tak naprawdę nie miałoby to znaczenia.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Z Rosją trudno się współpracuje, bo oni mają bariery administracyjne, ale są takie projekty. Mieszkam przy Obwodzie Kaliningradzkim, to wiem, bo sam realizowałem.

Zastępca dyrektora departamentu MRR Konstancja Piątkowska:

Natomiast były i dalej są takie przedsięwzięcia, wspierane w ramach Innowacyjnej Gospodarki, jak działanie 6.1 – paszport do eksportu, gdzie przedsiębiorstwom przekazywane były środki na przygotowanie strategii eksportowej, a następnie dofinansowanie udziału w różnego rodzaju misjach i targach. Na pewno istnieje świadomość potrzeby takich działań.

Co do samego pomysłu funduszu racjonalizatorskiego, to – szczerze mówiąc – nie jestem w stanie *ad hoc* się wypowiedzieć, ale możemy się temu przyjrzeć.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Będziemy się zbliżać do konkluzji pierwszego punktu naszego posiedzenia. Myślę, szanowni państwo posłowie, że przyjmiemy informację, którą przedstawiło MRR z prośbą, żeby bardziej szczegółowo ją uzupełnić na podstawie trzech pytań zadanych przez państwa posłów. Czy możemy przyjąć taką konkluzję?

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjęliśmy informację z prośbą o uszczegółowienie. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu pierwszego.

Punkt drugi – sprawy różne. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym punkcie?

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Może zaproszeni goście.

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

Już pytałam zaproszonych gości.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Są przedstawiciele MŚP, są samorządowcy, są przedstawiciele PARP, bo dzisiaj zapoznaliśmy się z informacją, ale sami państwo wiecie, że tak naprawdę oczekujemy na to, co będzie w perspektywie 2014–2020; po pierwsze, czy będziemy mieli zdolność do pozyskania środków; po drugie, czy będziemy przygotowani informacyjnie, technicznie i proceduralnie; i przede wszystkim – co padło dzisiaj na kongresie kilka razy – czy zmniejszymy biurokrację. Sam realizowałem kilkanaście projektów i jak patrzę teraz z sentymentem na szafę i 30–40 segregatorów dla każdego projektu, to myślę, że niektórym beneficjentom się odechciewa. Cały czas apelujemy do MRR, żeby przy nowej perspektywie troszeczkę zmniejszyć biurokrację. Ale może państwo macie jakieś inne spostrzeżenia?

Przewodnicząca poseł Halina Rozpondek (PO):

To jeszcze raz pytam zaproszonych gości, czy ktoś z państwa zechce zabrać głos, podzielić się z nami swoimi wnioskami? Nie słyszę.

Wobec powyższego, szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję państwu posłom, zaproszonym gościom i sekretariatowi Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Dziękuję bardzo.